



NR XXXIV/2015 (697)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

23 SIERPNIA AD 2015

CHRYSTUS umiłowawszy swoich, do końca ich umiłował. Wiedząc, że nadeszła godzina przejścia z tego świata do **OJCA**, podczas wieczery umył uczniom nogi i dał im przykazanie miłości^{por. J 13,1-17}. Zostawiając im dowód tej miłości, nie chcąc oddalić się nigdy od swoich oraz czyniąc ich uczestnikami **SWOJEJ PASCHY**, **JEZUS** ustanowił Eucharystię jako pamiątkę **SWEJ** Męki i Zmartwychwstania, którą polecił Apostołom celebrować aż do swego powtórnego przyjścia. „Ustanowił ich wówczas kapłanami Nowego Przymierza”^{Sobór Trydencki: DS 1740}. [KKK, 1337]

Dwudziesta pierwsza Niedziela zwykła

Z KSIĘGI JOZUEGO ^{por. Joz 24, 1-2a, 15-17, 18b}



Jozue zgromadził w Sychem wszystkie pokolenia Izraela. Wezwał też starszych Izraela, jego książąt, sędziów i przełożonych, którzy stawili się przed **BOGIEM**.

Jozue przemówił wtedy do całego narodu:

«Gdyby wam się nie podobało służyć **PANU**, rozstrzygnijcie dziś, komu chcecie służyć, czy bóstwom, którym służyli wasi przodkowie po drugiej stronie Rzeki, czy też bóstwom Amorytów, w których kraju zamieszkaliście.

Ja sam i mój dom służyć chcemy **PANU**».

Naród wówczas odrzekł tymi słowami: «Dalekie jest to od nas, abyśmy mieli opuścić **PANA**, a służyć obcym bóstwom.

Czyż to nie **PAN, BÓG** nasz, wyprowadził nas i przodków naszych z ziemi egipskiej, z domu niewoli? Czyż nie **ON** przed oczyma naszymi uczynił wielkie znaki i ochraniał nas przez całą drogę, którą szliśmy, i wśród wszystkich ludów, pomiędzy którymi przechodziliśmy?

My również chcemy służyć **PANU**, bo **ON** jest naszym **BOGIEM**».

1. JOZUREM — QUELLINUS, Artus II (1625; Sitt-Truden — 1700; Antwerpen)
po 1650, biały marmur, wys. 180 cm, katedra pw. Matki Bożej, Antwerpia; źródło: www.scpa.be

PSALM RESPONSORYJNY ^{Ps 34 (33), 2-3, 16-17, 18-19, 20-21, 22-23 (R.; por. 9a)}

REFREN: **Wszyscy, zobaczcie, jak nasz PAN jest dobry**

Będę błogosławił **PANA** po wieczne czasy,
JEGO chwała będzie zawsze na moich ustach.

Dusza moja chlubi się **PANEM**,
niech słyszą to pokorni i niech się weselą.

Oczy **PANA** zwrócone na sprawiedliwych,
uszy Jego otwarte na ich wołanie.

PANA zwraca swe oblicze przeciw złu czyniącym,
by pamięć o nich wymazać z ziemi.

PAN słyszy wołających o pomoc
i ratuje ich od wszelkiej udręki.
PAN jest blisko ludzi skruszonych w sercu,
ocala upadłych na duchu.

Liczne są nieszczęścia, które cierpi sprawiedliwy,
ale **PAN** go ze wszystkich wybawia.

ON czuwa nad każdą jego kością
i żadna z nich nie zostanie złamana.

Zło sprowadza śmierć na grzesznika,
wrogów sprawiedliwego spotka kara.

PAN odkupi dusze sług swoich,
nie zazna kary, kto się doń ucieka.

Z LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO EFEZJAN ^{Ef 5, 5, 21-32}

Bracia:

Bądźcie sobie wzajemnie poddani w bojaźni **CHRYSTUSOWEJ**.

Żony niechaj będą poddane swym mężom jak **PANU**, bo mąż jest głową żony, jak i **CHRYSTUS** **GŁOWĄ KOŚCIOŁA: ON ZBAWCA CIAŁA**. Lecz jak Kościół

poddany jest **CHRYSTUSOWI**, tak i żony mężom we wszystkim.

Mężowie, miłujcie żony, bo i **CHRYSTUS** umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić, oczyściwszy obmyciem wodą, któremu towarzyszy słowo, aby osobiście stawić przed sobą Kościół jako chwałebny, nie mający skazy czy zmarszczki, czy czegoś podobnego, lecz aby był święty i nieskalany.

Mężowie powinni miłować swoje żony tak, jak własne ciało. Kto miłuje swoją żonę, siebie samego miłuje. Przecież nigdy nikt nie odnosił się z nienawiścią do własnego ciała, lecz każdy je żywi i pielęgnuje, jak i **CHRYSTUS** Kościół, bo jesteśmy członkami **JEGO CIAŁA**.

Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, a połączy się z żoną swoją, i będą dwoje jednym ciałem.

Tajemnica to jest wielka, a ja mówię: w odniesieniu do **CHRYSTUSA** i do Kościoła.

AKLAMACJA ^{Łk 6, 63b, 68b}

Alleluja, Alleluja, Alleluja

Słowa **TWOJE, PANIE**, są duchem i życiem.

Ty masz słowa życia wiecznego.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. JANA ^{Łk 6, 54, 60-69}

Ucząc w synagodze w Kafarnaum **JEZUS** powiedział: «**Kto spożywa MOJE CIAŁO i pije MOJĄ KREW, ma życie wieczne, a JA go wskreszę w dniu ostatecznym**».

A spośród **JEGO** uczniów, którzy to usłyszeli, wielu mówiło: «Trudna jest ta mowa. Któż jej może słuchać?».

JEZUS jednak świadom tego, że uczniowie **JEGO** na to szemrali, rzekł do nich: «**To was gorszy? A gdy ujrzycie SYNA CZŁOWIECZEGO, jak będzie wstępował tam, gdzie był przedtem? DUCH daje życie; ciało na nic się nie przyda. Słowa, które JA wam powiedziałem, są duchem i są życiem. Lecz pośród was są tacy, którzy nie wierzą**». **JEZUS** bowiem na początku wiedział, którzy to są, co nie wierzą, i kto miał **GO** wydać.

Rzekł więc: «**Oto dlaczego wam powiedziałem: Nikt nie może przyjść do MNIE, jeżeli mu to nie zostało dane przez OJCA**».

Odtąd wielu uczniów **Jego** się wycofało i już z **NIM** nie chodziło.

Rzekł więc **JEZUS** do Dwunastu: «**Czyż i wy chcecie odejść?**».

Odpowiedział **MU** Szymon Piotr: «**PANIE, do kogóż pójdziemy? Ty** masz słowa życia wiecznego.

A myśmy uwierzyli i poznali, że **Ty** jesteś **ŚWIĘTYM BOGA**».

PATRON TYGODNIA: BŁ. EDWARD KLINIK, MŁECZENNIK

Urodził się 21.VII.1919 w Werne k. Bochum.

Był synem Wojciecha, ślusarza, i Anastazji z domu Schreiber, która zajmowała się domem. Miał starszą siostrę, późniejszą zakonnicę, i młodszego brata.

W latach 1920. rodzina wróciła do Polski i osiadła w Poznaniu. Ojciec pracował w warsztatach kolejowych.

Edward ukończył Szkołę Powszechną im. Konarskiego. I to wówczas związał się z Salezjańskim Oratorium...

W latach 1933-7 uczył się salezjańskim gimnazjum w Oświęcimiu, a od 1938 w liceum w Poznaniu...

1.IX.1939 Niemcy zaatakowali Rzeczpospolitą. Okupacja niemiecka w Wielkopolsce oznaczała, słowami Gaulaitera Greisera, że «**żaden inny naród, oprócz niemieckiego nie ma prawa tam mieszkać**»¹⁹⁴².

Niemcy zamknęli Oratorium, wszystkie szkoły, wprowadzili obowiązek pracy – nawet dla 14-lletnich dzieci. Edward zatrudnił się w firmie budowlanej...

I, wraz z czwórką przyjaciół z Oratorium: Czesławem Józwiakiem, Franciszkiem Kęsim, Edwardem Kaźmierskim i Jarogniewem Wojciechowskim, związał z konspiracyjnym, narodowym Harcerstwem Polskim. Został zastępcą Józwiaka...

Poza tym próbowali prowadzić w miarę normalne życie. Śpiewali m.in. w chórze prowadzonym przez Stefana Stuligrosza, po kościołach. Spotykali się...

21.IX.1940 Edward został aresztowany przez Gestapo. Dwa dni później aresztowano pozostałą czwórkę z Oratorium i piętego, Henryka Gabryela.

Wszyscy przeszli przesłuchania i tortury w więzieniach w poznańskim „Domu Żołnierza” i na ul. Młyńskiej. Przetrzymano ich obozie koncentracyjnym KL Posen. Potem przewieziono ich do więzienia we Wronkach.

Była to niezwykła droga krzyżowa, w której krok po kroku zbliżali się do swego **PANA**. Nie tylko w sensie życia doczesnego – zbliżania do **CHRYSTUSA** zmartwychwstałego – ale nieustannie kształtując swą duchową formację w oczekiwaniu na ostateczne przyjście **PANA**...

dokończenie na odwrocie



INFORMACJE PARAFIALNE

- 28.VIII** (piątek): Po Mszy św. o 18⁰⁰, jak w każdy 4. piątek miesiąca, **zapraszamy!** na **Różaniec rodziców** w intencji dzieci.
- 12–13.IX** (sobota–niedziela): Autokarowa Pielgrzymka **Różańca Rodziców** szlakiem Kraków–Kalwaria Zebrzydowska–Wadowice. Chętnych rodziców do pielgrzymowania i modlitwy – szczególnie za dzieci – prosimy o kontakt z ks. Darkiem.
- Nasi duszpasterze **dziękują!** za ofiary na remont muru kościelnego i konserwację figury **MATKI BOŻEJ** przed kościołem.
- Przez najbliższe dwa tygodnie będzie trwała akcja **ZBIERANIA RÓŻAŃCÓW** dla chrześcijan na Ukrainie. Osoby, które pragną przyłączyć się do tej akcji **zapraszamy!** do zakrystii. Przy tej okazji **zachęcamy** do ciągłej modlitwy za naszych sąsiadów.

WITAMY!

Do grona członków Kościoła Powszechnego i naszej parafii przyjęta została, w Sakramencie Chrztu Świętego:

16.VIII **Małgorzata WOJCIECHOWSKA**, Konstancin-Jeziorna

Jam jest Alfa i Omega, mówi Pan Bóg, który jest, który był i który przychodzi, Wszechmogący

ZAPOWIEDZI

Zapowiedź II: **Krzysztof RETMAŃSKI**, kawaler z parafii tutejszej, i **Karolina MATYJASIAK**, panna z parafii „Psalnia Uczniów Pańskich w Warszawie

Zapowiedź I: **Jan GĄSOWSKI**, kawaler z parafii „Św. Anny w Dąbrowce Kościelnej, i **Agnieszka Luiza DUDKOWSKA**, panna z parafii tutejszej
Ktokolwiek wiedziałby o przeszkodach w zawarciu małżeństwa przez w/w osoby proszony jest o skontaktowanie się z Kancelarią Parafialną

ODESZLI

W ostatnim czasie odszedł z naszego grona:

śp. **Krzysztof Ignacy Garwolewski** 10.VIII.2015

Wieczne odpoczywanie racz Mu dać **PANIE!**

INTENCJE MSZALNE I MODLITWNE

24.VIII (poniedziałek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	w pewnej intencji
25.VIII (wtorek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	† Wiesław POREDY, w 1 rocznicę śmierci
26.VIII (środa)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	† Jadwigi DANILUK, w 30 dzień po śmierci
27.VIII (czwartek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	† Anny i Władysława BICZYKÓW † Jaroława ROBAKIEWICZA, w 7 rocznicę śmierci
28.VIII (piątek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	† Henryka i Elżbiety HELAKÓW, † Marii i Józefa HELAKÓW, Czesława SENDERY
29.VIII (sobota)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	† Marioli PILCH, w 4 rocznicę śmierci † Henryka i Janiny SYKULAKÓW † Marioli i Rajmunda PILCHÓW
30.VIII (niedziela)	8 ⁴⁵ 10 ³⁰ 12 ⁰⁰	† Andrzeja WRÓBLA † Wiesław POREDY, w 1 rocznicę śmierci † Marii i Bronisława MAĆKOWIAKÓW † rodziców GUZIŃSKICH i ADAMCZYKÓW, Józefa KULCZYKA

PIEŚŃ O POWSTANIU...

Rzucone hasło. Poszli żołnierze:
Sierpniowym słońcem lśnią pistolety,
matki żarliwie szepcą pacierze:
... Może zza Wisły ruszą Sowiety? ...

Poszli żołnierze dzielni i młodzi
bez karabinów, bez karabinów,
a przeciw czołgom – tylko benzyna.
— Żywiej, klakierzy! Klaskać na podziw! —

W oczach im płonie zapał bezmierny,
bo karabiny sami zdobędą.
Przeciw dywizjom poszli pancernym,
i to w historii liczyć im będą:
warci, by łatwy przestał im podziw
i obietnice: — Pomoc nadchodzi.

Pogodne było niebo sierpniowe,
gdy wyglądzano przyloty ptaków.
Żołnierz młody, raniony w głowę,
bez amunicji szedł do ataku,
a wróg nas raził z wylotów strzelnic
i huk moździerzy po mieście dudnił,
i coraz więcej spalonych dzielnic,
i coraz ciężiej i coraz trudniej...

— Klakierzy, patrzcie: już czwarty tydzień,
zwyciężyliśmy wroga pod Pastą!

— Klakierzy, oto: cztery tygodnie,
wróg atakuje już Stare Miasto...

Rwą nas w kawały bomby i czołgi,
słońce przez dymy świeci pogodnie,
milczą zdradzieckie działa znad Wołgi,
a wasza pomoc idzie, wciąż idzie,
i zgodnie radzą, radzą alianci:
czyśmy bandyci, czy kombataneci...

A w nasze piersi — salwy armatnie.

W gruzach Starówka, płonie Śródmieście,
świszcze po zgłiszczach piekło granatów.

Czy amunicję nadesłają wreszcie?...

I jeszcze jeden upływa tydzień,
nikt nam już z okien nie rzuca kwiatów.

I tylko pomoc — idzie, wciąż idzie,

i tylko rosną mogiły bratnie,

tylko te krzyże, krwi hekatomb,

te ponad nami bomby! te bomby!

bomby i bomby!... Płonie Powiśle,

jutro z kolei padnie Czerniaków,

kto nam i kiedy tę pomoc przysle?...
Późno skazanym wyglądają znaków:

wrzesień już, wrzesień spłynął pogodnie,

dogasa miasto, huczą moździerze,

pokotem giną bezbronni, głodni,

brudni, zawszeni, ranni żołnierze...

— Dmijcie klakierzy w pochwalne trąby,

gdy ponad nami bomby i bomby,

bomby i bomby, bomby i bomby!...

nic, tylko bomby, bomby i bomby!...



Twarze kochane, twarze wybladłe
pod barykadą czyjeś się kładły,
główki dziecięce, oczy zdziwione,
usta kochane, nieporuszone,
słowa ostatnie, mogiły bratnie,
samolot, bomby, salwy armatnie,
słowa zamarte, gwiazdy dalekie,
serca zacichłe, gwiazdy wyprute,
domy spalone, drzewa kalekie,
krzyże sterczące w niebo kikutem,
a w cieniu krzyży pod barykadą
twarz nowa ziemi kloni się blade,
tłą się ulice, gaśnie Stolica,
samolot, bomby, huk, błyskawica,
ruiny wyżej i coraz wyżej
krzyże i krzyże, dymiące krzyże
a w pogorzelu pod barykadą
trup się nowe kładą i kładą...

Ostatnie strzały obrońców głucho.

Szczury tłuszcją na polskim ścierwie.

— Klakierzy, dosyć! Dłonie wam spuchną!

Pobożny podziw płuć wam zerwie!

JASINSKI Zbigniew, „Rudy”, „Zbigniew Rudy” (1908, Łódź – 1994, Bernagut, Australia)
STARE MIASTO VII.1944 — CHRZANOWSKI, Wiesław, „Wiesław” (1920, Sosnowiec – 2011, Warszawa), źródło: www.1944.pl

PATRON TYGODNIA: **BŁ. EDWARD KLINIK, MĘCZENNIK, POWOLANY**

A wszystko w trakcie nieustannych męczarni i cierpię.
Siedzieli w pojedynczych celach z napisem: „Hochverrat” (pl. „zdrada stanu”)...
23.IV.1941 przewieziono ich do Berlin-Neukölln. „Nie zwątpiliśmy nigdy, nawet w o-
krutnych warunkach, podczas więziennej gehenny, pozostawaliśmy apostołami
księdza Bosko...” „Henryka Gabryela” A Edward pisał w grypsie: „**BÓG I WSPOMOZYCIELKA**
są zawsze z nami, a przy takiej opiece nigdy nie zginiemy” „9.V.1942. Neukölln”
Następnie przewieziono ich do szczególnie ciężkiego więzienia w Zwickau.
Edward pisał: „**Więzienie bardzo zmienia człowieka. Dla niejednych staje się**
szkodliwym, dla innych zbawiennym. Ja i moi koledzy możemy powiedzieć,
że dla nas jest i będzie tym drugim” „gryps do siostry, 8.V.1942”
Wreszcie 1.VIII.1942 stanęli w Zwickau, jako „obywatele Rzeszy”, przed sądem.
Wszystkich, oprócz Henryka Gabryela, najmłodszego, skazano na śmierć...
Edward w pożegnalnym, ostatnim liście do rodziny pisał: „**Dziwnie są wyroki BOŻE,**
lecz musimy się z nimi zawsze pogodzić, gdyż wszystko jest dla dobra naszej
duszy... Ja zrozumiałem moje życie dokładnie, poznałem powołanie życiowe
i cieszę się, że w niebie się odwdzięczę” „24.VIII.1942, Drezno”
24.VIII.1942 zostali zamordowani na gilotynie. Duszpasterz więzienny zanotował:
„Pod koniec... prosili jeszcze: **Przebiegnie, proszę trzymać krzyż bardzo**
wysoko, żebyśmy go mogli widzieć”...
Piątka beatyfikowana została przez św. Jana Pawła II, 13.VI.1999, w Warszawie,
w gronie 108 męczenników II wojny światowej. (uroczystość 24 sierpnia)

niedziela i uroczystości obowiązujące:	08.45, 10.30, 12.00 (suma), 18.00
Msze św.	święta pracujące: 08.45, 18.00
dnia powszednie:	Patrz – intencje parafialne
KANCELARIA PARAFIALNA	tel. fax (22) 754 47 32; e-mail: swzygmunt.slomczyn@op.pl
poniedziałek - piątek	08.00–09.30, 17.00–19.00
soboty, niedziele i święta:	Nieczynna
WWW	www.swzygmunt.knc.pl
KSIĘŻA	Proboszcz Jacek Dzikowski, Wikariusz Dariusz Kij